

Mówione Słowo # 159

## **Charakter Chrystusa**

pastor Brian Kocourek

2 maja 2010

**Galacjan 2:20** *Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie.*

**Kolosan 3:1** *A tak, jeśliście wzbudzeni z Chrystusem, tego co w górze szukajcie, gdzie siedzi Chrystus po prawicy Bożej; 2 O tym, co w górze, myślcie, nie o tym, co na ziemi. 3 Umarliście bowiem, a życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu. 4. Bo gdy objawi się Chrystus, który jest naszym życiem, wtedy i my objawimy się razem z nim w chwale.*

Pochylmy nasze serca i nasze głowy w modlitwie. Drogi miłujący Ojcze, z szacunkiem przystępujemy do Ciebie dzisiejszego poranka, wiedząc, że gdyby to nie był dar miłości twego Syna Jezusa, który przelał Swoją drogocenną krew za nasze grzechy, nie spojrzalbyś nawet na nasze pożałowania godne życia, jednak teraz jest to możliwe przez Jego przelaną krew, iż kiedy patrzysz się na nas, patrzysz się przez krew Swego pierworodnego i widzisz nasz szkarłatny grzech biały jako śnieg i jako wełna. Pomóż nam, Ojcze, umrzeć dla samych siebie, aby to Życie Twego Syna, które zostało przelane na Golgocie, mogło żyć w naszych śmiertelnych ciałach. Bądź z nami, kiedy przychodzimy, by uczyć się o Tobie jeszcze raz i by nauczyć się, jak być posłusznymi dziećmi, do których przeznaczyłeś nas, bowiem prosimy o to w imieniu Jezusa Chrystusa. Amen! Możecie usiąść.

Dzisiaj rano chciałbym przeczytać znowu akapit 174 z kazania **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem**, ponieważ brat Branham powiedział, coś co wymaga, by głębiej popatrzeć się na to, więc przeczytajmy od akapitu 174...174 *Inni przejdą i powiedzą: „Cóż, wiesz co, sądzę, że za chwilę wypróbuję to.” Udusisz się. To się zgadza. Rozumiecie? Lecz gdy jesteś naprawdę wypróżnionym, mówisz: „Panie Jezu, już nie ja, ale od teraz Ty,” (Rozumiecie) wtedy to przyniesie stukrotny plon. Czy wierzycie w to? Wierzę w to również.*

Powodem, dlaczego przeczytałem to jeszcze raz, jest to, bo brat Branham mówi o nastawieniu, jakie musimy mieć. Nie tylko robić tylko apatyczny wysiłek, mówiąc: Cóż, zrobię w tej sprawie najlepszy wysiłek, nie, tego on nie chciał od nas. On mówi właśnie o całkowitym oddaniu się. Zupełnie umrzeć dla siebie, żeby Chrystus mógł żyć ponownie z naszych naczyń.

A czasami po prostu nie wiemy, co to znaczy **2 Tymoteusza 2:12** *Jeśli z nim wytrwamy, z nim też królować będziemy; jeśli się go zaprzemy, i On się nas zaprze;* Wiemy, że Rzymian 8. r. jest rozdziałem, gdzie Paweł zajmuje się naszym synostwem, a więc naszym stosunkiem do Boga jako do naszego Ojca i Jezusa, jako naszego Najstarszego brata w całej rodzinie braci. Lecz nie tylko to, ale to jest rozdział, gdzie Paweł zajmuje się naszym wejściem do pełnej manifestacji jako synowie i córki Boga, a żeby dokonać tego, on mówi nam, że *musimy być przypodobani do Obrazu pierworodnego syna*, by dojść do tego miejsca, Paweł mówi nam w **Rzymian 8:17-18** to, nad czym chciałbym skupić się dzisiejszego poranka, on mówi: *17 A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli. 18 Albowiem sądzę, że utrapienia terażniejszego czasu nic nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić.*

Zauważcie, iż jest nam powiedziane, że jeśli cierpimy z nim, będziemy też z nim uwielbieni. Słowo uwielbiony było przetłumaczone z greckiego słowa **sun-doxazo**, co jest zestawieniem dwóch słów, słowo „**Sun**” oznaczające „*zjednoczony w związku*” a słowo „**doxazo**”, które znaczy wzmocnić **doxa** lub „*wzmocnić lub zmanifestować albo wyrazić w naszym ciele tę samą opinię, wartości i oceny*” Boże.

Kiedy Jezus modlił się do Boga w **Ew. Jana 17**, abyśmy byli jedno z Bogiem, jako On i Bóg są jedno, on powiedział następujące słowa... w **Ew. Jana 17:11** on modli się: *I już nie jestem na świecie, lecz oni są na świecie, a Ja do ciebie idę. Ojczy święty, zachowaj w imieniu twoim tych, których mi dałeś, aby byli jedno, jak my.* A jak moglibyśmy być Jedno tak jak oni, to znaczy w ten sam sposób jako Jezus i Jego Ojciec byli Jedno?

Jezus powiedział: **Ew. Jana 17:14** *Ja dałem im słowo twoje, a świat ich znienawidził, ponieważ nie są ze świata, jak Ja nie jestem ze świata.*

Jezus mówi nam, że stajemy się Jedno z Bogiem przez to samo Słowo, przez które On stał się Jedno z Bogiem. **Ew. Jana 17:20** *A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie. 21 Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś. 22 A Ja dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy.*

Dlatego to jest oczywiste, że stajemy się Jedno z Bogiem i Chrystusem Jezusem przez przyjęcie tego samego Słowa, które wprowadza nas do tej samej Chwały lub tego samego zmysłu, jaki ma Ojciec. Zwróćcie uwagę na te słowa: **22** *A Ja dałem im chwałę, (doxa, opinię, wartości, ocenę) którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy.*

W kazaniu **Czas zniwa 64-1212 87** brat Branham powiedział: *Jezus powiedział: „**Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we mnie, a Ja w tobie**” (Jan 17,2 la). Nie, by jakiś człowiek nad czymś panował; to się nigdy nie powiedzie. Jedna denominacja chce decydować o drugiej, **jeden człowiek o drugim**. Jego modlitwą było, **byśmy byli jedno z Bogiem, jak Chrystus i Bóg byli jedno. On był Słowem i Jezus modlił się o to, żebyśmy i my stali się Słowem i odzwierciedlali Go. Tak wygląda wypełnienie się Jego modlitwy.***

88 *Widzicie, jak szatan robi zamęt w cielesnym rozumie? Przecież Jezus w Swojej modlitwie nie miał na myśli, że mamy się wszyscy połączyć i mieć wspólne wyznanie wiary, dogmat lub coś w tym rodzaju. Za każdym razem, gdy to czynią, oddalają się coraz bardziej od Boga.*

89 *On chce, żebyśmy byli jedno z Bogiem, a Bóg jest Słowem. Każdy poszczególny musi być w swoim sercu jedno z Bogiem.*

Zatem widzicie, jeżeli przyjmujemy to samo Słowo, które przyjął Jezus, Jezus powiedział nam, że będziemy odrzuceni przez ten świat, tak jak on był odrzucony. Jednak nie martwcie się o to, ponieważ jeżeli chcemy osiągnąć Jego charakter, musimy przejść przez cierpienie i odrzucenie, przez które On przeszedł.

W kazaniu Wykład Siedmiu Wieków Kościoła rozdział 4. – Smyrneński Wiek Kościoła P:18 brat Branham cytuje apostoła Pawła w Rzymian 8:17-18, mówiąc: **Rzymian 8:17 A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli. 18 Albowiem sądzę, że utrapienia terażniejszego czasu nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić.** (ma się objawić w nas).

**Jeżeli nie cierpimy z Nim, nie będziemy z Nim królować.** *Wy musicie cierpieć, aby móc królować. Powodem tego jest to, że charakter po prostu nigdy nie zostaje wykształtowany bez cierpień. Charakter jest ZWYCIĘSTWEM, a nie darem. Człowiek bez charakteru nie może panować, bowiem moc bez charakteru jest od szatana. Lecz moc, połączona z charakterem, nadaje się do sprawowania władzy. A ze względu na to, że On chce się dzielić z nami nawet Swoim tronem, na tej podstawie, że On przewyciężył i usiadł na tronie Swego Ojca, więc i my musimy przewyciężyć, aby usiąść razem z Nim. A te małe, tymczasowe doświadczenia, przez które przechodzimy obecnie, nie są godne, aby być porównane z tą potężną chwałą, która się objawi w nas, kiedy On przyjdzie. O, jakie skarby są odłożone dla tych, którzy są chętni wejść do Jego królestwa przez wiele ucisków i utrapień.*

Zauważcie, kiedy Jakub i Jan przysiedli do Jezusa ze swą matką i prosili go, czy mogliby usiąść po jego prawicy i lewicy, kiedy wejdzie do Swego Królestwa, chcę żebyście zwrócili uwagę na to, co Jezus odpowiedział im.

Otwórzmy nasze Biblie w **Ew. Mateusza 20:20** i czytamy *20 Wtedy przystąpiła do niego matka synów Zebedeuszowych z synami swoimi, złożyła mu pokłon i prosiła go o coś. 21 A On jej rzekł: Czego chcesz? Rzekła mu: Powiedz, aby ci dwaj synowie moi zasiedli jeden po prawicy, a drugi po lewicy twojej w Królestwie twoim. 22 A Jezus, odpowiadając, rzekł: Nie wiecie, o co prosicie. **Czy możecie pić kielich, który Ja pić będę? Mówią mu: Możemy. 23 Mówi im: Kielich mój pić będziecie, ale zasiąść po prawicy mojej czy po lewicy - nie moja to rzecz, lecz Ojca mego, który da to tym, którym zostało przez niego przygotowane.***

I chcę, żebyście wiedzieli, że Jakubowi ścięto głowę, a Jana gotowano w oleju i wysłano na wyspę Patmos, co było odizolowaniem i obozem ciężkiej pracy, umieszczonym w kamieniołomie, gdzie pracowano dla rzymskich władz jako kara za jakiegokolwiek przestępstwo, które popełnili. W przypadku Jana było to z powodu jego świadectwa. On był winny za świadczenie o Jezusie Chrystusie. Zauważcie, w następnym wierszu, jak to wyprowadziło z równowagi innych uczniów, i jak Jezus posłużył się tym, by przedstawić właściwy rodzaj nastawienia, który musimy mieć, jeżeli mamy poprawnie iść według jego przykładu. *24 A gdy to usłyszało owych dziesięciu (o co zapytali Jakub i Jan), oburzyli się na dwóch braci. 25 Ale Jezus, przywoławszy ich, rzekł: Wiecie, iż **księżęta narodów nadużywają swej władzy nad nimi, a ich możni rządzą nimi samowolnie. 26 Nie tak ma być między wami; ale ktokolwiek by chciał między wami być wielki, niech będzie sługą waszym. 27 I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą waszym. 28 Podobnie jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu.***

A Paweł mówi nam w **Filipian 2:3** *I nie czyńcie nic z kłótności ani przez wzgląd na próżną chwałę, lecz w pokorze uważajcie jedni drugich za wyższych od siebie. 4 Niechaj każdy baczy nie tylko na to, co jego, lecz i na to, co cudze. 5 Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie, 6 Który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, 7 Lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, 8 Uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej.*

Więc taka jest natura charakteru Chrystusa Jezusa, a Biblia mówi, że nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. I myślę sobie, że jeśli jesteśmy szczerzy względem siebie, stwierdzimy, że nasze cierpienia przychodzą z rąk

tych, których najbardziej kochamy. A Bóg nie patrzy się na to cierpienie, ale na to, jak poradzimy sobie z nim – to ma naprawdę dla Niego znaczenie.

Prorok Izajasz prorokował o Jego cierpieniu więcej niż 400 lat przed urodzeniem się naszego Zbawiciela ***Izajasz 53:5 Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia (wg. ang. wychłostany dla naszego pokoju), a jego ranami jesteśmy uleczeni.***

Patrzcie, nie był zraniony z powodu siebie, ale z powodu nas, nie był zбитy z powodu siebie, lecz z powodu nas, nie był wychłostany z powodu siebie, ale z powodu nas, a rany nie były z powodu niego, ale z powodu nas. Tym jest prawdziwe cierpienie.

W księdze Zachariasza widzimy proroctwo o Jezusie Chrystusie, i o tym, jak będzie zraniony, a kiedy zapytano go, gdzie otrzymał te rany, on powiedział: w domu moich przyjaciół. Właśnie tam otrzymasz największe rany, w domu swoich przyjaciół.

***Zachariasz 13:6 A gdy ktoś go zapyta: Cóż to za rany masz na rękach? Wtedy odpowie: To są rany, które mi zadano w domu moich przyjaciół. 7 Ocknij się, mieczu, przeciwko mojemu pasterzowi i przeciwko mężowi - mojemu towarzyszowi! - mówi Pan Zastępów. - Uderz pasterza i będą rozproszone owce, Ja zaś zwrócę swoją rękę przeciwko maluczkiem. 8 I stanie się w całym kraju - mówi Pan: Dwie części zginą i pomrą, a tylko trzecia część pozostanie z nim. 9 Tę trzecią część wrzucę w ogień i będę ją wytapiał, jak się wytapia srebro, będę ją próbował, jak się próbuje złoto. Będzie używać mojego imienia i wysłucham ją. Ja powiem: Moim jest ludem, a ona odpowie: Pan jest moim Bogiem.***

Ale dlaczego musi tak być? Bo przyjmując odrzucenie od ludzi – ani o tym nie wiesz, nie ma to dla ciebie wielkiego znaczenia, ale od tych, których najbardziej miłujesz, to najbardziej boli, i żyjesz z tym codziennie, przez tygodnie, możliwie i przez lata. Więc skąd możesz oczekiwać największe rany i cierpienie? Od tych, których najbardziej miłujesz. A w jaki sposób to nastąpi? Przez nie okazywanie szacunku, jaki okazują innym. Oni analizują każdy ruch, jaki wykonasz, i oceniają własne motywy we wszystkim, co robisz, ciągle przypominając ci o twoim ludzkim pochodzeniu.

I drodzy przyjaciele, pozwólcie, że wam to powiem, rozważcie najpierw swoje własne motywy, własne niedoskonałości, zanim skrytykujecie swoich najbliższych. Nie oceniajcie innych tak samo, jak oceniacie siebie. Jak powiedział raz brat Marconda: „***jeżeli będziesz legalistą, bądź nim dla siebie, ale nie bądź legalistą dla innych.***” A Jezus powiedział w ***Ew. Jana 7:24 Nie sądzcie z pozoru, ale sądzcie sprawiedliwie.*** A jaki jest sprawiedliwy sąd? Jest to sądenie

na podstawie Słowa, nie według tego, co myślisz sobie, że jest poprawne w tym przypadku.

Kończąc, chciałbym przyjrzeć się temu, jak Jezus Chrystus poradził sobie z osobistymi atakami względem niego. Ponieważ on powiedział nam, że musimy cierpieć z Nim, jeżeli mamy królować z Nim.

Przejdźmy do Ew. Mateusza i przeczytajcie cały rozdział do 15. wiersza z rozdziału 23. Tutaj chciałbym, żebyście widzieli, jak za każdym razem powracał do Słowa Bożego, kiedy ludzie próbowali go zaatakować słownie.

***Ew. Mateusza 22:15 Wtedy faryzeusze, odszedłszy, naradzali się, jakby go usidlić słowem. I wystali do niego uczniów swoich wraz z Herodianami.***

Więc najpierw przyjrzyjmy się temu scenariuszowi. Tutaj macie faryzeuszów, którzy byli profesorami i nauczycielami zakonu w tamtym czasie. Ludzie, którzy znali literę zakonu jak nikt inny. Nie wiem na pewno, czy jest to prawdą lub nie, ale było mi powiedziane około 30 lat temu, że faryzeusze byli tak dobrze wyćwiczeni w zakonie, że musieli znać pozycję każdej joty i każdej kropki w Zskonir, że gdy przekłułeś szpilką jedną literę zakonu, mogli ci powiedzieć każdą literkę, którą przekłuło w tym zwoju.)

I zwróćcie uwagę, kiedy ludzie są przeciwko tobie, nie troszczą się o to, kim są ich współtowarzysze. Oni przyłączą się do swoich nieprzyjaciół, by cię powalić. A właśnie to widzimy tutaj. Faryzeusze przyłączyli się do Herodianów, którzy byli tymi, co patrzyli się na Heroda. Oni byli bardzo świeckimi ludźmi, więc macie ludzi z największą własną sprawiedliwością łączących się razem z najbardziej świeckimi ludźmi, by znaleźć jakiś błąd w słowach, które Jezus wypowiedział.

Zauważcie, jak mile mówili, żeby nie czuwał, a nasza lekcja jest następująca, ile razy nie stałeś czujnie na straży, kiedy ktoś podchodził w ten sposób, abyś nie czuwał, a potem uderzył cię pytaniem, którego nie spodziewałeś się? To jest jedna ze sztuczek, jaką posługują się demokraci przez cały czas. I w taki sposób oszukali Sarah Palin, która nie była przygotowana na ich pytania. Oni mile rozmawiali z nią, a naraz bu, uderzyli ją z paroma naprawdę absurdalnymi pytaniami, a ona nie potrafiła szybko skapować się o co chodzi, by zrozumieć, co się dzieje, więc nie udało jej się. Ale to jest taktyka szatana, a jest nam pokazane tutaj w Biblii, jak oni to robią. Więc słuchajcie, a zobaczycie, jak przewyciężyć tego rodzaju ataki.

Jezus powiedział w ***Ew. Łukasza 6:22 Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was nienawidzić będą i gdy was wyłączą, i lżyć was będą, i gdy imieniem waszym pomiatać będą jako bezecnym z powodu Syna Człowieczego.***

Znowu w **Ew. Mateusza 5:11** *Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć i prześladować was będą i kłamliwie mówić na was wszelkie zło ze względu na mnie!*

Powracając do naszej historii, przeczytajmy ponownie wiersz 15, abyście mogli zobaczyć, jak jego czas rozwija się w naszym, i zwróćcie uwagę, w jaki sposób Jezus radzi sobie z tym... **15** *Wtedy faryzeusze, odszedłszy, naradzali się, jakby go usidlić słowem. 16 I wysłali do niego uczniów swoich wraz z Herodianami, którzy powiedzieli: Nauczycielu, wiemy, że jesteś szczerzy i drogi Bożej w prawdzie uczysz, i na nikim ci nie zależy, albowiem nie oglądasz się na osobę ludzką.* (Zauważcie, jak chwala go, zanim spróbują zniszczyć go?) **17** *Powiedz nam przeto: Jak ci się zdaje? Czy należy płacić podatek cesarzowi, czy nie? 18 A Jezus, poznawszy ich złośliwość, rzekł: Czemu mnie kusicie, obtudnicy? 19 Pokażcie mi monetę podatkową; a oni przynieśli mu denar. 20 I rzecze im: Czyja to podobizna i czyj napis? 21 Powiadają: Cesarza. Wtedy mówi do nich: **Oddawajcie więc, co jest cesarskiego, cesarzowi, a co Bożego, Bogu.** 22 A gdy to usłyszeli, zdziwili się, po czym opuścili go i odeszli.*

Tutaj jest ta rzecz, On był świadomy o ich motywie zadawania pytań, a do tego zawsze powinniśmy powrócić, kiedy ktoś próbuje podciąć ci nogi pytaniem, zapytaj ich, jaki jest ich motyw? Dlaczego takie pytanie, i co to pytanie znaczy dla nich? Wróc im pięknym za nadobne. Nie wiem ile razy, domyślałam się, że może więcej niż pomyślałbym, nieprzyjaciel ustawił zasadzkę, próbując mnie zbić z tropu, kiedy na obcych polach misyjnych nauczam nauki. Oni spiskują i planują, lecz jeżeli nie starasz się tylko posłużyć własnym umysłem, by odpowiedzieć, a zostawisz ich bez odpowiedzi, wtedy Bóg zapanuje nad tym.

Apostoł Paweł powiedział w **Filipian 3:15** *Ilu nas tedy jest doskonałych, wszyscy tak myślimy; a jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi;*

Więc naucz się oczekiwać na Boga, a On da ci odpowiedź. Nigdy nie zapomnę roku 2001, gdy ktoś poprosił mnie, abym wyjaśnił **Izajasza 9:6**, ponieważ on powiedział: to powołuje tego, kto jest zrodzony z potężnego Boga i wiecznego ojca. Nie odpowiedziałem od razu, prosiłem mego Ojca o odpowiedź, przypominając Mu, iż powiedział nam w **Filipian 3**, że jeżeli ktoś będzie inaczej myśleć, On objawi nam to. A wtedy przyszła odpowiedź, kiedy On powiedział mi, żebym przeczytał to bardzo wolno i zajął się jedną myślą w tym czasie, więc postąpiłem tak.

I czytamy w **Izajasza 9:6** (wg. BW 5. wiersz) **Albowiem dziecię narodziło się nam**, i powiedziałem, jeżeli On urodził się, wtedy miał początek, a jeżeli ma początek, nie może być wiekuistym lub wiecznym Bogiem... A jeżeli urodził się, wtedy ktoś musiał istnieć przed nim, by urodzić Go. A jeśli On urodził się, wtedy to nasuwa rodowód i pochodzenie, a jeżeli On urodził się, wtedy to również

nasuwa, że ktoś musiał Go nosić, i urodzić Go, bowiem urodzić sugeruje wydać na świat.

Następnie powiedziałem, spójrzmy na następną myśl tutaj. *syn jest nam dany* I powiedziałem: jeśli on jest dany, wtedy on jest darem, a dawca jest zawsze większy od daru. A jeżeli on jest darem, wtedy kto dał go? A odpowiedź jest w **Ew. Jana 3:16** *Albowiem tak Bóg umiłował świat, że syna swego jednorodzonego dał.*

Zatem Bóg jest dawcą Daru – Swego syna Jezusa. Dalej czytamy: *i spocznie władza na jego ramieniu.* Żeby władza spoczęła na czyichś ramionach, musimy zostać podniesieni do tego stanu, a stwierdzamy, iż Biblia mówi nam w księdze **Dz. Ap. 2:36**, że **Bóg uczynił Go i Panem i Chrystusem.** Jeśli Bóg uczynił Go Panem, wtedy on nie był Panem od początku. **Dz. Ap. 5:31** mówią nam: **Tego wywyższył Bóg prawicą swoją jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możliwość upamiętania się i odpuszczenia grzechów.** A w **Ew. Łukasza 1:32** czytamy: *będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida.* Więc jest nam powiedziane, że on jest synem najwyższego, i będzie mu dana władza i panowanie i rządy.

Następna myśl, jaką przeczytałem, było: ***nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju.*** Powiedziałem: sprawdźmy tę ostatnią porcję, która zajmuje się imieniem tego dziecka, tego Syna, który urodzi się: Jest powiedziane, że będzie nazwany **Cudowny** (czy cudowny to imię? Nie.) Jest powiedziane, że będzie nazwany **Doradca**, (czy doradca to imię? Nie. To jest tytuł.) Jest powiedziane, że będzie nazwany **Bogiem Mocnym** (czy Mocny Bóg to imię? Nie.) Jest powiedziane, że będzie nazwany **Ojcem odwiecznym** (czy ojciec jest imieniem? Nie) Jest powiedziane, że będzie nazwany **Książę Pokoju** (czy Książę Pokoju jest imieniem? Nie.) Jest tylko jedno imię Wiekuistego Ojca, jest tylko jedno imię Mocnego Boga, jest tylko jedno imię Doradcy, itd. A tym imieniem jest **Jezus.**

A Jezus powiedział nam w **Ew. Jana 5:43**, że Ja **Przychodzę w imieniu Ojca**, a Paweł powiedział nam w Hebrajczyków rozdziale 1, że Jezus otrzymał to imię jako dziedzictwo.

Więc wtedy zapytałem ich, co to znaczy, kiedy jest powiedziane: **„Nazwą” go**, Co oznacza słowo „**nazwany**”? Jest przetłumaczone z hebrajskiego **qara**, co znaczy „**ogłosić**”. Więc widzimy: **Jego imię ogłosi Mocnego Boga, Jego imię ogłosi Ojca Odwiecznego**, bowiem to jest imię Ojca. A sam Jezus powiedział nam, że nikt nie zna ojca, jak tylko syn, a on przyszedł, by ogłosić ojca.

W **Ew. Jana 17:26** słyszymy, jak Jezus mówi w swej modlitwie do Ojca: **„I objawiłem im imię twoje, i objawię, aby miłość, którą mnie umiłowałeś, w nich**



*była, i Ja w nich.”* Mówiąc inaczej, ogłosiłem im Twoje imię i oznajmię je. To jest wypełnienie **Izajasza 9:6**.

A słyszymy apostoła Pawła cytującego Stary testament, mówiąc: **Hebrajczyków 2:11** *Bo zarówno ten, który uświęca, jak i ci, którzy bywają uświęceni, z jednego są wszyscy; z tego powodu nie wstydzi się nazywać ich braćmi, 12 Mówiąc: Będę opowiadał imię twoje braciom moim, Będę cię chwalił pośród zgromadzenia;*

Zatem widzimy, że **Izajasz 9:6** mówi nam, iż Syn Boży przyjdzie, i urodzi się i będzie dany jako dar, i On ogłosi imię Swego Ojca, mocnego Boga i odwiecznego Ojca. I tego właśnie dokonał Jezus. On nie przyszedł, aby ogłosić siebie samego. On powiedział: *Ojciec działa, a syn też działa.*

Powracając do naszej historii o Jezusie, jak widzimy, że był zaatakowany przez jedną grupę, a potem przez następną, chcę, żebyście zwrócili uwagę na to, jak On ciągle powraca do Słowa Bożego, by odpowiedzieć im.

*23 W tym dniu przystąpili do niego saduceusze, którzy utrzymują, że nie ma zmartwychwstania, i zapytali go, 24 Mówiąc: Nauczycielu! Mojżesz powiedział: Jeśliby ktoś umarł bezdzietnie, poślubi brat jego wdowę po nim i wzbudzi potomstwo bratu swemu. 25 Było tedy u nas siedmiu braci; i pierwszy pojąwszy żonę, umarł, i nie mając potomstwa, zostawił żonę swoją bratu swemu. 26 Podobnie i drugi, i trzeci, aż do siódmego. 27 A w końcu po wszystkich zmarła i ta niewiasta. 28 Przy zmartwychwstaniu tedy któregoż z tych siedmiu żoną będzie? Wszak ją wszyscy mieli.*

Zauważcie, jak Jezus radzi sobie z tym atakiem... *29 A Jezus odpowiadając, rzekł im: **Błędzicie, nie znając Pism ani mocy Bożej.** 30 Albowiem przy zmartwychwstaniu ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie w niebie.* A potem wiedząc, że to są saduceusze, którzy nie wierzą w zmartwychwstanie, dodaje następny wiersz, by ustawić ich według ich doktryny... *31 **A co do zmartwychwstania**, AH HMMMM!!!! Wy faceci, jesteście saduceuszami, czy nie, a nie wierzycie w zmartwychwstanie, więc on odpowiada im, dodając: **czy nie czytaliście, co wam Bóg powiedział w słowach: 32 Jam jest (Nie ja byłem, lecz Jam jest) Bóg Abrahama i Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba! Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych.** 33 A lud, który to słyszał, zdumiewał się nad nauką jego.*

To nie zatrzymało przebiegłych faryzeuszów, nie podobało im się, że wyszedł najlepiej z ich minionej rozmowy, więc powrócili z następnym planem, by przyłapać go, gdy nie będzie czujnym.

*34 **Lecz gdy faryzeusze usłyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zgromadzili się wokół niego,*** (O, jak diabeł lubi zebrać swoich kaznodziejów

razem, by knuć i planować przeciw pomazańcowi Bożemu) *35 A jeden z nich, znawca zakonu, wystawiając go na próbę, zapytał: 36 Nauczycielu, które przykazanie jest największe? 37 A On mu powiedział: Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej. 38 To jest największe i pierwsze przykazanie. 39 A drugie podobne temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. 40 Na tych dwóch przykazaniach opiera się cały zakon i prorocy.*

Kiedy odpowiedział na to pytanie, zauważcie, jak uchwycił tę możliwość, by sam zadał im pytanie. *41 A gdy się zeszli faryzeusze, zapytał ich Jezus, 42 Mówiąc: Co sądzicie o Chrystusie? (Jaka jest wasza opinia na temat Chrystusa?) Czyim jest synem? Mówią mu: Dawidowym. 43 Rzecze im: Jakże więc Dawid w natchnieniu Ducha nazywa go Panem, gdy mówi: 44 Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoich pod nogi twoje. 45 Jeśli więc Dawid nazywa go Panem, jakże może być synem jego? 46 I nikt nie mógł mu odpowiedzieć ani słowa, ani też już nikt od owego dnia nie odważył się go pytać.* Zwróćcie uwagę, jak za każdym razem Jezus opierał się w walkach o Słowo Boże.

Widzimy to samo, kiedy był wypróbowany przez samego diabła, gdy pościł na pustyni.

**Ew. Łukasza 4:1** *A Jezus, pełen Ducha Świętego, powrócił z nad Jordanu i był wodzony w mocy Ducha po pustyni, 2 I przez czterdzieści dni kuszony przez diabła. W dniach tych nic nie jadł, a gdy one przeminęły, poczuł głód. 3 I rzekł do niego diabeł: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz kamieniowi temu, aby się stał chlebem. 4 A Jezus mu odpowiedział: Napisano: Nie samym chlebem człowiek żyć będzie. 5 I wyprowadził go na górę, i pokazał mu wszystkie królestwa świata w mgnieniu oka. 6 I rzekł do niego diabeł: Dam ci tę całą władzę i chwałę ich, ponieważ została mi przekazana, i daję ją, komu chcę. 7 Jeśli więc Ty oddasz mi pokłon, cała ona twoja będzie. 8 A odpowiadając Jezus rzekł mu: Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu będziesz służył. 9 Potem zaprowadził go do Jerozolimy i postawił go na szczycie świątyni i rzekł do niego; **Jeśli jesteś Synem Bożym**, rzuć się stąd w dół; 10 Napisano bowiem: Aniołom swoim przykaże o tobie, aby cię strzegli, 11 I na rękach nosić cię będą, abyś nie uraził o kamień nogi swojej.*

**12. A Jezus, odpowiadając, rzekł mu: Powiedziano:** (Kto tak powiedział? Bóg to powiedział, a On ponownie cytuje Boże Słowo) **Nie będziesz kusił Pana, Boga swego.** 13 A gdy dokończył diabeł kuszenia, odstąpił od niego do pewnego czasu.

Aby kontynuować naszą historię, i jak czynimy, chcę, żebyście zauważyli, jak Jezus mówi nam o motywach faryzeuszy, i jakie są ich cele. Więc przejdźmy z Ew. Mateusza 22. do **Ew. Mateusza 23:1** *Wtedy Jezus przemówił do ludu i do*

*uczniów swoich tymi słowy: 2 Na mównicy Mojżeszowej zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. 3 Wszystko więc, cokolwiek by wam powiedzieli, czyńcie i zachowujcie, ale według uczynków ich nie postępujcie; mówią bowiem, ale nie czynią. 4 Bo wiążą ciężkie brzemiona i kładą na barki ludzkie, ale sami nawet palcem swoim nie chcą ich ruszyć.*

*5 A wszystkie uczynki swoje pełnią, bo chcą, aby ich ludzie widzieli. (zwróćcie uwagę, w jaki sposób on przedstawia ich motywy) Poszerzają bowiem swoje rzemyki modlitewne i wydłużają frędzle szat swoich. 6 Lubią też pierwsze miejsce na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach, 7 I pozdrowienia na rynkach, i tytułowanie ich przez ludzi: Rabbi. 8 Ale wy nie pozwalajcie się nazywać Rabbi, bo jeden tylko jest - Nauczyciel wasz, Chrystus, a wy wszyscy jesteście braćmi. 9 Nikogo też na ziemi nie nazywajcie ojcem swoim; albowiem jeden jest Ojciec wasz, Ten w niebie. 10 Ani nie pozwalajcie się nazywać przewodnikami (wg ang. nauczycielami), gdyż jeden jest przewodnik wasz (wg ang. nauczyciel), Chrystus. 11 Kto zaś jest największy pośród was, niech będzie sługą waszym, 12 A kto się będzie wywyższał, będzie poniżony, a kto się będzie poniżał, będzie wywyższony. 13 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, (słowo obłudnik oznacza odgrywać aktora, odgrywać pewien etap życia, odgrywać rolę kogoś, kim nie jesteś) że zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi, albowiem sami nie wchodzić ani nie pozwalacie wejść tym, którzy wchodzi. 14 [Biada wam uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, że pożeracie domy wdów i to pod pokrywką długich modlitw; dlatego otrzymacie surowszy wyrok.] 15 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, wy (odgrywacie aktorów, oddziałujecie na pewien etap życia, odgrywacie rolę kogoś, kim nie jesteście), że obchodzicie morze i ląd, aby pozyskać jednego współwyznawcę, a gdy nim zostanie, czynicie go synem piekła dwakroć gorszym niż wy sami.*

Widzicie więc, że Jezus w ogóle nie oszczędzał ich, ale posłużył się Słowem Bożym, by doprowadzić ich do porządku za każdym razem. Bo ostatecznie, on mówił wszystko, co zostało mu przykazane przez Jego Ojca. A on jest naszym wzorem.

*Ew. Jana 12:50 I wiem, że przykazanie jego jest żywotem wiecznym. Przeto, co Ja wam mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec.*

*Ew. Jana 12:49 Bo Ja nie z siebie samego mówiłem, ale Ojciec, który mnie posłał, On mi rozkazał, co mam powiedzieć i co mam mówić.*

*Ew. Jana 14:10 Czy nie wierzysz, że jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie? Słowa, które do was mówię, nie od siebie mówię, ale Ojciec, który jest we mnie, wykonuje dzieła swoje.*

A jeszcze ostatnie słowo dla was, abyście zapamiętali go sobie na odejście.

**Ew. Mat. 12:35** *Dobry człowiek wydobywa z dobrego skarbcza dobre rzeczy, a zły człowiek wydobywa ze złego skarbcza złe rzeczy. 36 A powiadam wam, że z każdego nieużytecznego słowa, które ludzie wyrzekną, zdadzą sprawę w dzień sądu. 37 Albowiem na podstawie słów twoich będziesz usprawiedliwiony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony.*

**Ew. Mateusza 5:37** *Niechaj więc mowa wasza będzie: Tak - tak, nie - nie, bo co ponadto jest, to jest od złego.*

**Kaznodzieja 5:1** *Nie bądź prędki w mówieniu i niech twoje serce nie wypowiada śpiesznie słowa przed Bogiem, bo Bóg jest w niebie, a ty na ziemi. Dlatego niech twoich słów będzie niewiele.*

Pochylmy teraz nasze głowy do modlitwy.